

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz P. H. 3.652,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że powód od roku 1998 jest właścicielem działki nr (...) położonej w Ł. przy ul. (...). Na należącej do powoda działce znajdują się 4 słupy energetyczne, przy czym jeden ze słupów zastąpiony został w roku 2008 słupem o większych rozmiarach. Znajdującą się obecnie na nieruchomości powoda instalacje zbudowano w zakresie przechodzącej przez działkę powoda linii 15kv w roku 1974 na podstawie pozwolenia na budowę z roku poprzedniego. Zbudowaną później linię 0,4 kv oddano do eksploatacji w dniu 26 września 1979 r. Odbioru przechodzącej przez działkę powoda linii dokonano w dniu 15 października 1999r.

Na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...), któremu jednocześnie przydzielono składniki mienia pozostałe po podziale przedsiębiorstwa (...). Na mocy kolejnego zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993r. przedsiębiorstwo to przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

Na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007r. Spółka (...) w Ł. swoje przedsiębiorstwo w rozumieniu przepisu art. 55<sup>1</sup> k.c., w tym prawa do korzystania z nieruchomości związanych z prowadzeniem jej przedsiębiorstwa wniosła jako wkład niepieniężny do Spółki (...) Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością w W..

Na wstępie rozważań prawnych, Sąd Rejonowy stwierdził, że sporne linie budowane były pod rządami ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 654), co oznacza, iż dla potrzeb wykazania przez pozwanego nabycia tytułu prawnego do nieruchomości powoda nieodzowne było uzyskanie w trybie art. 35 ww. ustawy decyzji wywłaszczeniowej. Wobec braku takiej decyzji strona powodowa wywodzić mogła swój tytuł prawny do nieruchomości powoda jedynie z faktu zasiedzenia stosownej służebności.

W dalszej zatem części uzasadnienia, Sąd Rejonowy przeszedł do analizy przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu.

I tak, Sąd Rejonowy wskazał, iż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, iż zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Zgodnie zaś z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio.

Bezspornym jest, że urządzenia zainstalowane na gruncie stanowiącym własność powoda spełniają wymagania trwałego i widocznego urządzenia. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli (w tym i poprzedników prawnych powoda) działań pracowników energetyki takich jak dokonywanie okresowych przeglądów i konserwacji tych urządzeń (wykonywaniu takich aktów władztwa w stosunku do nieruchomości, które normalnie wykonuje osoba uprawniona z tytułu służebności), usprawiedliwia usankcjonowanie - ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego – i stwierdzenie, iż przedmiotowa nieruchomość jest obciążona tą służebnością.

Dokonane w sprawie ustalenia przesądzają, iż spełnione zostały potrzebne do zasiedzenia, a wynikające z art. 172 w zw. z art. 292 k.c. przesłanki w postaci: posiadania, upływu czasu oraz korzystania z trwałego i widocznego urządzenia.

Poprzednicy prawni pozwanej strony korzystali bowiem nieprzerwanie z widocznych i trwałych urządzeń znajdujących się na nieruchomości powoda w ich obecnym kształcie od września 1979 r., a zatem od tego właśnie roku zasiadywali oni służebność. Tym samym to do zasiedzenia doszło z upływem 30 lat. Zła wiara pozwanego i jego poprzedników prawnych jest tu niewątpliwa albowiem mieli świadomość, iż nie przysługuje im posiadanie służebności. Od momentu

zaś zasiedzenia służebności pozwanemu, jako następcy prawnemu (...) Zakładu (...) służy już skuteczne przeciwko powodowi prawo do korzystania z jego nieruchomości, co rodzi konieczność oddalenia roszczenia opartego na prawie własności powoda (art. 224 i in k.c.).

Zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa w sposób nieodpłatny. Właścicielowi gruntu, który wskutek zasiedzenia utracił część praw, nie przysługuje zatem żądanie wynagrodzenia z tego tytułu. Mając jednak na uwadze datę uzyskania przez pozwanego tytułu prawnego do spornej nieruchomości, jak również poczynione przez biegłego ustalenia co do wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za korzystanie z jego nieruchomości w poszczególnych latach, Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu co do kwoty 3 652,25zł. stanowiącej należność przysługującą powodowi za lata 2003 – 2008 oraz za  $\frac{3}{4}$  roku 2009.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, zaskarżając je w części oddalającej roszczenie ponad zasądzoną kwotę 3.652,25 zł, tj. 6.839 zł oraz zarzucając naruszenie:

- art. 292 w zw. z art. 305<sup>4</sup> k.c. poprzez jego oczywiście błędne zastosowanie i przyjęcie, że możliwe jest stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa niebędącego właścicielem urządzeń przesyłowych;

- art. 233 w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. poprzez niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z dokumentu urzędowego w postaci zarządzenia nr 1/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. i wywiedzenie na jego podstawie, że doszło do przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy dokument ten zaświadcza wyłącznie o dokonaniu podziału przedsiębiorstwa przesyłowego poprzez utworzenie nowych podmiotów, w tym Zakładu (...) nie wyszczególniając, jakie mienie zostało przekazane do poprzednika prawnego pozwanego, co skutkowało błędnym przyjęciem, że pozwany zasiedział służebność przesyłu;

- błędne przyjęcie, że okres posiadania przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa w okresie od 1979 do 1990 może być doliczony do czasu posiadania służebności koniecznego do jej zasiedzenia.

W konsekwencji, skarżący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na swoją rzecz kwoty 6.839 zł z ustawowymi odsetkami od 4 lipca 2012 r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się również pozwany, zaskarżając je w całości i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że do zasiedzenia przez poprzedników prawnych pozwanej służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu doszło z upływem lat 30 począwszy od września 1979 r. oraz uznaniu, że pozwana zasiadywała ww. służebność w złej wierze;

- naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że do zasiedzenia przez poprzedników prawnych pozwanej służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu doszło z upływem lat 30 począwszy od września 1979 r. oraz uznaniu, że pozwana zasiadywała ww. służebność w złej wierze, a także że zasiedzenie służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu nie prowadzi do nieodpłatnego nabycia ww. służebności, podczas gdy z ugruntowanego w tej kwestii orzecznictwa wynika, że zasiedzenie jako pierwotny sposób nabycia służebności przesyłu następuje nieodpłatnie, a zatem nie ma podstaw do żądania wynagrodzenia za korzystanie z gruntu bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewskazanie w treści uzasadnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a także wskazania faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W oparciu o powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz zasądzenie

od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu, apelacja zaś pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własny. Choć bez wątpienia jest on dość lakoniczny, niemniej jednak wystarczający do dokonania oceny zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Sąd Rejonowy wskazał na konkretne dowody, na podstawie których czynił ustalenia faktyczne, zaś sąd odwoławczy jako sąd merytoryczny dokona jedynie pogłębionej analizy tychże dowodów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powoda, należy uznać za bezzasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 w zw. z art. 244 § 1 k.p.c., w ramach którego skarżący kwestionuje przede wszystkim niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z dokumentu urzędowego w postaci zarządzenia nr 1/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. i wywiedzenie na jego podstawie, że doszło do przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na poprzednika prawnego pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy na podstawie rzeczzonego wyżej zarządzenia oraz pozostałych (o których poniżej) dokumentów, prawidłowo ustalił okoliczność przeniesienia na pozwanego przez jego poprzedników prawnych posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Pozwany w sposób wystarczający wykazał bowiem tę okoliczność, posługując się dokumentami, z których wynikają kolejne przekształcenia podmiotowe jego poprzedników prawnych i związane z nimi przejścia posiadania infrastruktury energetycznej posadowionej na nieruchomości powoda.

I tak, z przedłożonego przez pozwanego Zarządzenia nr 13/O./89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r. wynika, że z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., powstające w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., na bazie zakładu, Zakład (...). Zarządzenie powyższe zostało wydane na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 oraz art. 57 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201), przywołanych stosownych rozporządzeń Rady Ministrów ale przede wszystkim w wykonaniu zarządzenia nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw państwowych zgrupowanych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego. Jak wynika z treści § 2 tegoż zarządzenia nowoutworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., zgodnie z ustaleniami Komisji powołanej w trybie określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy i nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (Dz.U. Nr 18, poz. 122).

Powyższe zarządzenie wprowadziło te zmiany, że w imieniu Skarbu Państwa to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. korzystało zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci linii energetycznej, jak i z części gruntu należącego do powoda, przez który przebiega infrastruktura energetyczna.

Do kolejnych istotnych zmian doszło w roku 1993, kiedy zarządzeniem nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku doszło do podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Do powyższych przekształceń doszło na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 16, poz. 69).

Z treści przywołanego w zarządzeniu przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku wynika, że przekształcenie przedsiębiorstw, o których mowa w art. 1, w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Z powyższego zarządzenia wynika również, że z dniem 12 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A w W. (§ 1 ust. 1 pkt 1), dokonano również przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł. (§ 1 ust. 1 pkt 2/) oraz sporządzono wykaz składników majątkowych oraz tryb ich przekazania do (...) S.A. w W., stanowiących załącznik do zarządzenia (§ 1 ust. 2). Jak wynika z treści powyższego załącznika linia energetyczna przechodząca przez nieruchomości powodów, nie została przekazana do (...) S.A. w W., a zatem pozostała we władaniu (...) Spółki Akcyjnej w Ł..

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że następstwem powyższej prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa Zakładu (...) w Ł., dokonanej na podstawie wskazanych w zarządzeniu nr 181/O./93 przepisów ustaw, polegającej na powstaniu w miejsce tegoż przedsiębiorstwa jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł., która - stosownie do treści § 3 zarządzenia wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W., jak i wstąpiła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...) w Ł. - była sukcesja uniwersalna, w wyniku której doszło do przeniesienia przez Skarb Państwa na tenże podmiot ogółu praw i obowiązków, w tym własności urządzeń infrastruktury technicznej.

Na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007r. Spółka (...) S.A. w Ł. swoje przedsiębiorstwo w rozumieniu przepisu art. 55<sup>1</sup> k.c., w tym prawa do korzystania z nieruchomości związanych z prowadzeniem jej przedsiębiorstwa wniosła jako wkład niepieniężny do Spółki (...) Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością w W., której następcą prawnym jest pozwany.

Reasumując, przechodzące przez nieruchomości powoda urządzenia były zatem w posiadaniu kolejno przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., Zakład (...) w Ł., (...) Spółka Akcyjna w Ł., (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a w ostateczności pozwanego. Warto przy tym podkreślić, że wskazana infrastruktura przesyłowa była niezbędnym elementem funkcjonowania i prowadzenia podstawowej działalności przez te podmioty, a zatem ewentualne wyodrębnienie linii przesyłowych z całości przekazywanego majątku musiałoby ze swej istoty prowadzić do zniweczenia gospodarczego celu przekształceń organizacyjnych. Co więcej, w omawianym okresie nie było innego podmiotu, który poza wymienionymi poprzednikami prawnymi pozwanego mógłby korzystać z urządzeń linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomości powoda.

Sąd Okręgowy podziela przy tym zapatrywanie Sądu Rejonowego, że do zasiedzenia przedmiotowej służebności nie jest potrzebny tytuł własności do urządzeń linii energetycznej, ale wyłącznie korzystanie z nich. Ani treść art. 292 k.c., ani konsekwencje stosowania tego przepisu zgodnie z jego literalnym brzmieniem nie dostarczają bowiem powodów dostatecznie uzasadniających twierdzenie o konieczności bycia właścicielem takich urządzeń. Zgodnie z ww. przepisem, do stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej wystarczy wykazanie korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Dopiero art. 305<sup>1</sup> k.c., który nie ma zastosowania w sprawie niniejszej, z uwagi na wejście w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., wprowadza warunek, że przedsiębiorstwo na rzecz którego jest ustanawiana służebność przesyłu lub na rzecz którego sąd stwierdza nabycie jej przez zasiedzenie, musi być właścicielem urządzenia przesyłowego, wchodzącego w skład tego przedsiębiorstwa.

W dalszej kolejności, Sąd Okręgowy jest zdania, że przy ocenie przesłanek zasiedzenia przez pozwanego służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, istnieje możliwość doliczania do czasu posiadania służebności koniecznego do jej zasiedzenia, okresu posiadania przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r., co czyni bezzasadnym kolejny zarzut apelującego powoda.

Zauważyć należy, że orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Warunkiem powyższego jest jednak spełnienie przesłanek z art. 176 k.c. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa, przy czym nie chodzi o wykazanie, iż pozwana spółka jest następcą prawnym swojego poprzednika - przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanej lub pozwaną (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn.. akt IV CSK 672/12)

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja powoda nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Reasumując dotychczasową część rozważań, podkreślić należy prawidłowość ustalenia przez Sąd Rejonowy następstwa prawnego pozwanego po swoich poprzednikach w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych niezbędnych do posiadania służebności.

Jednakże błędnym było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, i w tym zakresie znajduje uzasadnienie zarzut apelacyjny pozwanego naruszenia art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 6 k.c., że poprzednicy prawni pozwanego oraz on sam posiadali przedmiotową służebność w złej wierze.

Mając na uwadze, że do oceny dobrej wiary istotna jest chwila objęcia nieruchomości w posiadanie przez zainteresowanego, w sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu dobrą wiarę poprzedników prawnych pozwanego uzasadnia fakt, iż przedmiotowe linie energetyczne 15kv zostały wybudowane na podstawie decyzji nr (...) z dn. 6.11.1973 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B., zaś zbudowana następnie linia 0,4 kv na podstawie decyzji Wojewódzkiego Biura (...)/78 z dn. 28.09.1978 r. zatwierdzającej plan realizacyjny budowy tej linii.

Podkreślić trzeba w ślad za Sądem Rejonowym, że poprzednicy prawni powoda, jak i on sam długotrwale tolerowali istniejący stan rzeczy. Nie zostało bowiem wykazane w postępowaniu, aby zabraniali oni pozwanemu korzystania z przedmiotowych urządzeń, czy też domagali się od niego wynagrodzenia z tego tytułu. Okoliczności te dodatkowo umacniały przekonanie pozwanego, że jego posiadanie odpowiada prawu, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Co więcej, powód obejmując w 1998 r. własność przedmiotowej nieruchomości miał świadomość istnienia na niej instalacji energetycznej, a pomimo tego zdecydował się na jej zakup nieruchomości, co pozwala uznać, że z chwilą nabycia zaakceptował istniejącą infrastrukturę energetyczną. Wreszcie nie można pominąć, iż na korzyść pozwanego przemawia domniemanie dobrej wiary posiadania, której powodowi nie udało się skutecznie obalić.

Poprzednicy prawni pozwanego działali zatem w przekonaniu, że mają prawo zarówno do posadowienia na nieruchomości przedmiotowych urządzeń, jak również do przesyłu energii elektrycznej oraz dokonywania okresowych jej przeglądów, a to świadczy, że pozostawali oni w dobrej wierze. W sposób niebudzący wątpliwości ustalono, że pracownicy pozwanego i jego poprzedników prawnych dokonywali okresowych przeglądów i konserwacji, a zatem korzystali z nieruchomości w taki sposób, jak osoba której przysługuje służebność.

Nie może budzić wątpliwości, że posiadanie urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.). Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c., nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie następuje w przypadku jej samoistnego posiadania w dobrej wierze nieprzerwanie od lat dwudziestu.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że początek biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, datuje się na okres, kiedy to przedsiębiorstwo państwowe (...) w W. objął w posiadanie urządzenie przesyłowe (linię energetyczną), a tym samym i nieruchomości poprzedników prawnych powoda w zakresie, w jakim urządzenia te przebiegały przez ich nieruchomości, co miało miejsce w roku 1974 (oddanie do eksploatacji linii 15kv) oraz 1979 r. (oddanie do eksploatacji linii 0,4 kv).

Uwzględniając powyższe regulacje, mając na uwadze początek biegu zasiedzenia (1979 rok), dobrą wiarę poprzedników prawnego pozwanego, determinującą przyjęcie 20-letniego terminu zasiedzenia, w ocenie Sądu II instancji, do ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. doszło z końcem roku 1999 r.

Pozwanemu służy zatem skuteczne przeciwko powodowi prawo do korzystania z jego nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu. Skoro tak, to niezasadnym było uwzględnienie żądania powoda w zakresie zasądzenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości przez pozwanego za lata 2003 -2008 i  $\frac{3}{4}$  roku 2009. Ponadto nawet przyjmując złą wiarę pozwanego to zasiedzenie, jego istota sprzeciwia się przyznaniu powodowi od pozwanego - uprawnionego do korzystania na skutek zasiedzenia ze służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę zasiedzenia.

Jednoczesne stwierdzenie przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zasiedzenia przez pozwanego służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz zasądzenie w wyroku na rzecz powoda wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości przez pozwanego za lata 2003 – 2008 skutkować musiało zmianą wyroku.

Mając na uwadze wszystko powyższe, Sąd Okręgowy uznał apelację pozwanego za uzasadnioną, a w konsekwencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

W związku ze zmianą zaskarżonego wyroku, należało orzec o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. O kosztach tych Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, której wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Jednocześnie w punkcie 3 wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c., nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 132,67 złotych, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III wyroku, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 483 zł, na którą składa się kwota 300 zł kosztów zastępstwa procesowego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 3 w zw. z § 13, ust. 1, pkt. 1 ww. rozporządzenia oraz 183 zł tytułem zwrotu opłaty od apelacji.